

OLGA MARIA PIASKOWSKA^a

PONOWNE ROZPOZNANIE SPRAWY PRZEZ TEN SAM SKŁAD SĄDU NA PODSTAWIE ART. 386 § 5 K.P.C. W ŚWIEŁIE STRASBURSKIEGO STANDARDU PRAWA DO BEZSTRONNEGO SĄDU

THE STANDARD OF IMPARTIALITY AS DEFINED IN ARTICLE 6 OF THE EUROPEAN CONVENTION ON HUMAN RIGHTS AND ITS PRESERVATION IN THE POLISH CIVIL PROCEDURE

The article assesses the compatibility of the solution adopted by the legislator in Article 386 para. 5 of the Polish Code of Civil Procedure (CCP) with the standards of an ‘impartial’ court as defined in Article 6 of the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms (ECHR). The article aims to answer the question of whether the re-examination of a case by a court that has already expressed its opinion on the matter meets the requirements of court impartiality under the norms of the ECHR, and how national courts should interpret Article 386 para. 5 CCP, and which procedural instruments may be utilized by parties to ensure compliance with the ECHR standards. Currently, the provisions of Article 386 § 5 of the CCP fail to meet the test of objective impartiality as required by Article 6 of the ECHR, insofar as they establish, as a general rule, the possibility of a case being re-examined by the same court. An ECHR-compliant interpretation of this provision presupposes a broad understanding of the criterion precluding re-examination of the case by the same court, encompassing a variety of circumstances, both of a personal nature and those involving other types of impediments. The responsibility for making this assessment lies with the appellate court. Only such an interpretation of Article 386 para. 5 of the CCP can ensure its coherence with the standards developed in the case law of the Strasbourg Court, and thus its compatibility with Article 6 of the ECHR.

Keywords: right to a fair trial; impartial court; annulment of a judgment; civil proceedings

Artykuł dokonuje oceny zgodności rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę w art. 386 § 5 Kodeksie postępowania cywilnego (k.p.c.) ze standardami ‘bezstronnego’ sądu, określonymi w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC). Celem artykułu jest odpowiedź na pytania, czy ponowne rozpoznanie sprawy przez sąd, który już wyraził swoją opinię w jej przedmiocie, spełnia wymogi bezstronności sądu zgodnie z normami EKPC, a także w jaki sposób sądy krajowe powinny interpretować art. 386 § 5 k.p.c. oraz jakie instrumenty procesowe mogą być wykorzystane przez strony w celu zapewnienia zachowania standardów art. 6 EKPC. W obecnym brzmieniu art. 386 § 5 k.p.c. nie zdaje bowiem testu obiektywnego bezstronności w ro-

^a SWPS University, Warsaw, Poland / Uniwersytet SWPS, Warszawa, Polska
opiaskowska@swps.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-9704-5453>

zumieniu art. 6 EKPC w części, w której jako zasadę przewiduje możliwość ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd. Prokonwencyjna wykładnia tego przepisu zakłada szerokie rozumienie przesłanki braku możliwości ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd i obejmuje różnorodne okoliczności, zarówno o charakterze osobistym, jak i inne przeszkody. Do dokonania tej oceny zobowiązany jest sąd drugiej instancji. Tylko taka wykładnia art. 386 § 5 k.p.c. może zapewnić jego spójność ze standardami wypracowanymi w orzecznictwie strasburskim, a zatem zgodność z art. 6 EKPC.

Słowa kluczowe: prawo do rzetelnego procesu; bezstronny sąd; uchylenie orzeczenia; proces cywilny

I. WPROWADZENIE

W Polsce, przede wszystkim z uwagi na zmiany wprowadzone w systemie wymiaru sprawiedliwości, istotnego znaczenia nabiera obecnie prawidłowe stosowanie standardów wypracowanych w systemie strasburskim. Konieczność ta nie wynika jednak, co oczywiste, z faktu sytuacji politycznej i wprowadzonych zmian, lecz tego, że Polska jest stroną Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹, która to została skonstruowana w taki sposób, iż przenika systemy krajowe (Piaskowska, 2022). Jednocześnie jednak to właśnie z uwagi na obecną rzeczywistość stosowanie standardów Konwencji nabiera dodatkowego znaczenia. Wypracowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC, Trybunał) w toku wieloletniej działalności orzeczniczej standardy mają istotne znaczenie dla toczących się postępowań krajowych, w których to powinny zostać zachowane gwarancje procesowe i prawa chronione Konwencją. Z punktu widzenia postępowania cywilnego szczególnie znaczenie w tym zakresie ma art. 6 EKPC, który stanowi o prawie do rzetelnego procesu sądowego i mieści w swej treści szereg gwarancji. Ich zakres wynika zarówno z brzmienia przywołanego artykułu, jak i obszernego orzecznictwa ETPC – organu uprawnionego do wykładni postanowień Konwencji.

Stosowanie EKPC w porządku krajowym oznacza uwzględnianie jej standardów w procesie zarówno tworzenia, jak i stosowania prawa. W odniesieniu do tego pierwszego aspektu z oczywistych względów reguła ta nie odnosi się do postępowania cywilnego, albowiem sądy cywilne nie biorą udziału w procesie stanowienia prawa. Nie ulega wątpliwości, że na etapie tworzenia norm procesowych niezbędne jest przestrzeganie standardów wynikających z Konwencji. Kluczowe znaczenie ma tutaj takie ukształtowanie instytucji procesu cywilnego, aby gwarancje przewidziane w EKPC były skutecznie realizowane w ramach tej procedury. Z punktu widzenia sądu cywilnego istotne znaczenie ma jednak etap stosowania prawa. W konsekwencji oznacza to, że poszczególne instytucje procesu cywilnego, jak i konkretne przepisy powinny być nie tylko ustanowione, lecz także rozumiane i stosowane w taki sposób, aby owe standardy uwzględniać. Ma to szczególne znaczenie w tych przypadkach, gdy

¹ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284 ze zm. (dalej jako: „EKPC” lub „Konwencja”).

wprowadzone przez ustawodawcę rozwiązania prawne mogą budzić wątpliwości w świetle standardów wypracowanych na tle poszczególnych przepisów EKPC, choć nie tylko. Konwencja jest bowiem elementem polskiego porządku prawnego, a więc stosowanie jej standardów przez sądy jest niezbędne, aby w sprawach cywilnych zapewnić przestrzeganie praw człowieka, w tym przede wszystkim zapewnić realizację gwarancji procesowych wynikających z EKPC. Artykuł 1 EKPC nakłada bowiem na państwa strony Konwencji obowiązek takiego zorganizowania swojego systemu prawnego, które zapewni zgodność z jej postanowieniami. W tym względzie, jak już wspomniano, za najistotniejszy należy uznać art. 6 EKPC, który nie tylko gwarantuje ogólne prawo do sprawiedliwego i publicznego postępowania sądowego (ust. 1), ale też szczegółowe uprawnienia, jakie przysługują stronie postępowania karnego, o których mowa w ust. 2–3 (Flaga-Gieruszyńska, 2011; Góra-Błaszczkowska, 2010; Łazarska, 2012; Piaskowska, 2022; Tomaszewski, 2020; Żak, 2020).

Z uwagi na przedmiot zainteresowania w niniejszym artykule pominąć należy treść ust. 2 i 3, które odnoszą się do praw przysługujących podejrzanym i oskarżonym w postępowaniach karnych. Pozostaje zatem odnieść się do gwarancji proceduralnych przysługujących stronom (i uczestnikom) postępowania cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem dostępu do niezawisłego i bezstronnego sądu. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia oceny prawidłowości konstrukcji art. 386 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) stanowiącego punkt odniesienia w niniejszym artykule, a w szczególności § 5 tego przepisu, na tle którego podjęte zostały niniejsze rozważania. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r.² przewiduje bowiem ponowne rozpoznanie sprawy po uchyleniu wyroku i przekazaniu jej do ponownego rozpoznania przez sąd w tym samym składzie. Przewiduje zatem sytuację, gdzie sąd, który przedstawił już swoje stanowisko w sprawie i dał mu wyraz w orzeczeniu kończącym postępowanie w pierwszej instancji, będzie musiał tę sprawę rozpoznać ponownie. Rozwiązanie to może zatem budzić wątpliwości w świetle art. 6 EKPC, który zawiera w sobie gwarancję bezstronności sądu.

Przedmiotem rozważań podjętych w niniejszym artykule będzie więc ocena, czy rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 386 § 5 k.p.c. w 2019 r. jest zgodne ze standardem „bezstronnego” sądu w rozumieniu art. 6 EKPC. Tym samym, mając na względzie treść art. 386 § 5 k.p.c., rozważenia wymaga, czy ponowne rozpoznanie sprawy przez sąd, który już *de facto* swoją opinię w jej przedmiocie wyraził, przechodzi test „bezstronności sądu” z art. 6 EKPC. Jeżeli nie, to w jaki sposób sądy krajowe powinny dokonywać jego wykładni (ewentualnie, jakie strony mogą wykorzystać instrumenty procesowe, aby w sprawie zapewnić zachowanie standardów art. 6 EKPC). Jak już wspomniano, sądy krajowe zobowiązane są do stosowania standardów konwencyjnych ochrony praw człowieka w procesie wykładni i stosowania prawa. Wynika to jasno nie tylko z art. 1 EKPC, lecz także przywołanej na wstępie konstrukcji samej Konwencji.

² Ustawa z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2019, poz. 1469.

II. STANDARD „NIEZAWISŁEGO I BEZSTRONNEGO SĄDU” Z ART. 6 EKPC

Rozważania rozpocząć zatem należy od analizy art. 6 EKPC i standardów bezstronnego sądu w rozumieniu tego przepisu. Ten bowiem standard powinien być zachowany także w polskim procesie cywilnym. Na marginesie warto wskazać, że wyrazem preferencji dla całościowego ujęcia uprawnień, odnoszących się także do bezstronności sądu, w jednym przepisie, na wzór art. 6 EKPC (Grzegorzczuk i Weitz, 2016), jest przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, choć nie obejmuje on swą treścią wszystkich konstytucyjnych gwarancji dotyczących postępowania sądowego (Sarnecki, 2016; Tuleja, 2019; Wyrzykowski, 1995)³. Artykuł 45 Konstytucji RP, analogicznie do art. 6 EKPC, zawiera w swojej treści szereg gwarancji procesowych, które odnoszą się do wszystkich postępowań w porządku krajowym, w tym postępowania cywilnego i także w tym zakresie między tymi przepisami istnieje pewne podobieństwo (Grzegorzczuk i Weitz, 2016; Piaskowska, 2022). Dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu stanowi jeden z najistotniejszych elementów prawa do rzetelnego procesu sądowego. Jak podkreśla sam Europejski Trybunał Praw Człowieka, prawo to stanowi ważny element zasady rządów prawa⁴. Z tym prawem w orzecznictwie strasburskim łączy się pojęcie „sąd” (np. *Cudak v. Litwa*, § 58). Należy podkreślić także, że prawo do rzetelnego procesu sądowego wymaga rozpatrzenia sprawy przez „niezawisły i bezstronny sąd”. Są to jego podstawowe elementy. Istnieje zatem ścisły związek pomiędzy gwarancjami „niezawisłego” i „bezstronnego” sądu. Z tego względu ETPC najczęściej rozpatruje te dwa wymogi łącznie⁵, w większości przypadków trudno bowiem oddzielić jeden wymóg od drugiego. W swoim orzecznictwie ETPC podkreśla także, że zakres obowiązku państwa do zapewnienia rozpatrzenia sprawy przez „niezawisły i bezstronny sąd” (art. 6 EKPC) nie ogranicza się wyłącznie do władzy sądowniczej. Wymóg ten ma bowiem dalej idące implikacje, które wyrażają się przede wszystkim w obowiązku władzy wykonawczej, ustawodawczej oraz wszystkich innych organów państwa do przestrzegania i stosowania się do wyroków i orzeczeń sądów. Nie ma przy tym znaczenia, czy z określonym orzeczeniem sądu się zgadzają czy też nie⁶. Niezawisłość i bezstronność sądu to zasada związana nie tylko z przebiegiem procesu sądowego, ale również z koniecznością ochrony

³ W odniesieniu do tego przepisu, zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że wyrażone w nim prawo do sądu obejmuje prawo: 1) dostępu do sądu; 2) prawo do właściwej procedury przed sądem; 3) prawo do uzyskania wyroku sądowego; 4) prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia. Zob. np. wyroki TK: z 4 lutego 2002 r., K 28/02, oraz z 4 listopada 2010 r., K 19/06, OTK-A 2010, nr 9, poz. 96.

⁴ Zob. np. orzeczenia ETPC: z 21 lutego 1975 r., *Golder v. Zjednoczone Królestwo*, skarga 4451/70; z 28 października 1998 r., *Adi-Mouhoub v. Francja*, skarga 22924/93, czy z 23 marca 2010 r., *Cudak v. Litwa*, skarga 15869/02, § 54.

⁵ Wyrok ETPC z 6 maja 2003 r., *Kleyn i inni v. Niderlandy* (skargi nr 39343/98, 39651/98, 43147/98 oraz 46664/99), § 192; z 9 listopada 2006 r., *Sacilor Lormines v. Francja*, skarga nr 65411/01, § 62; z 9 stycznia 2013 r., *Oleksandr Volkov v. Ukraina*, skarga nr 21722/11, § 107.

⁶ Wyrok ETPC z 6 października 2011 r., *Agrokompleks v. Ukraina*, skarga nr 23465/03, § 136.

wyniku tego procesu. Jeśli inne organy władzy nie podporządkowują się wyrokom, podważają skuteczność i autorytet sądu, co w praktyce może prowadzić do naruszenia art. 6 EKPC, który wymaga, aby sąd był nie tylko formalnie, ale i faktycznie niezależny. Poszanowanie przez państwo autorytetu sądów jest bowiem nieodłącznym warunkiem wstępnym zaufania społeczeństwa do sądów, a szerzej: do rządów prawa (*Agrokompleks v. Ukraina*, § 136).

Termin *niezawisły* odnosi się do niezawisłości w stosunku do pozostałych rodzajów władz (wykonawczej oraz ustawodawczej)⁷ oraz w stosunku do stron⁸. W orzecznictwie ETPC podkreśla się znaczenie pełnej niezależności sędziów od wszelkich wpływów i nacisków podczas wykonywania funkcji orzeczniczej⁹, drugorzędne znaczenie zaś ma sposób ich mianowania. Samo powołanie przez władzę wykonawczą oraz możliwość odwołania sędziego nie stanowią naruszenia art. 6 ust. 1 EKPC¹⁰. Ustalając, czy dany organ można uznać za niezawisły, ETPC uwzględnia m.in.: sposób mianowania osób wchodzących w jego skład oraz czas trwania ich kadencji; istnienie gwarancji zabezpieczających przed naciskami z zewnątrz; oraz czy organ ten wykazuje zewnętrzne oznaki niezawisłości¹¹. Termin „niezawisły” nie wydaje się budzić zasadniczych wątpliwości, choć ocena ETPC nie zawsze jest aprobowana przez państwa strony Konwencji¹².

Drugi z elementów, tj. *bezstronność*, jedynie z pozoru wydaje się oczywisty. Słusznie jednak zauważa się w doktrynie, że kwestia bezstronności jest zagadnieniem złożonym (Kociubiński, 2011). Można bowiem tę bezstronność rozumieć na wiele sposobów. Przede wszystkim należy przez nią rozumieć brak uprzedzeń lub stronniczości w szerokim ujęciu, albowiem jest to jeden z tych elementów rzetelnego procesu sądowego, który wpływa na sposób postrzegania wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie, budując do niego zaufanie. Z tego też względu w orzecznictwie strasburskim wypracowano tzw. test bezstronności, który bierze pod uwagę kryteria zarówno obiektywne, jak i subiektywne¹³. W przypadku pojawiających się wątpliwości co do bezstronności sędziego, Trybunał stoi na stanowisku, że powinien on zostać wyłączony od udziału w dalszym postępowaniu¹⁴.

Bezstronność oznaczającą brak uprzedzeń i tendencyjności można zwerfikować na różne sposoby¹⁵. Dla ustalenia, czy kryterium bezstronności jest spełnione, należy przeprowadzić, zgodnie z wytycznymi wynikającymi

⁷ Wyrok ETPC z 24 listopada 1994 r., *Beaumartin v. Francja*, skarga nr 15287/89, § 38.

⁸ Wyrok ETPC z 22 października 1984 r., *Sramek v. Austria*, skarga nr 8790/79, § 42.

⁹ Wyrok ETPC z 3 lipca 2007 r., *Flux (nr 2) v. Mołdawia*, skarga nr 31001/03, § 27.

¹⁰ Decyzja ETPC z 25 sierpnia 2005 r., *Clarke v. Zjednoczone Królestwo*, skarga nr 23695/02 (dec.)

¹¹ Wyrok ETPC z 22 czerwca 1989 r., *Langborger v. Szwecja*, skarga nr 11179/84, § 32; *Kleyn i Inni v. Holandia*, § 190.

¹² Wyrok ETPC z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa v. Polska*, skarga nr 50849/21.

¹³ Zob. np. orzeczenia ETPC: z 24 maja 1989 r., *Hauschildt v. Dania*, skarga 10486/83, § 46, czy z 27 sierpnia 1991 r., *Demicoli v. Malta*, skarga 13057/87, § 40.

¹⁴ Orzeczenie ETPC z 10 kwietnia 2003 r., *Sigurósson v. Islandia*, skarga 39371/98, § 37.

¹⁵ Wyroki ETPC: z 21 grudnia 2000 r., w sprawie *Wettstein v. Szwajcaria*, skarga nr 33958/96, § 43; z 15 października 2009 r., *Micallef v. Malta*, skarga nr 17056/06, § 93.

z orzecznictwa strasburskiego, dwa testy: subiektywny i obiektywny¹⁶. Pierwszy z nich bierze pod uwagę osobiste przekonania oraz zachowanie się samego sędziego celem ustalenia ewentualnych uprzedzeń, czy też stronniczości w określonej sprawie. Z kolei drugi bierze pod uwagę konieczność oceny, czy sam sąd oraz jego skład zapewniają wystarczające gwarancje dla wyeliminowania potencjalnych uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności. Przy czym oba testy są ściśle ze sobą związane. Należy bowiem podkreślić, że w tych sprawach, gdzie trudne może okazać się uzyskanie dowodów na obalenie domniemania subiektywnej bezstronności sędziego, wymóg obiektywnej bezstronności zapewnia drugą ważną gwarancję (*Micallef v. Malta*, § 95 i 101). W odniesieniu do pierwszego testu (tj. subiektywnego) należy przyjąć domniemanie bezstronności sędziego, chyba że istnieją dowody przeciwne¹⁷. W swoich judykatach ETPC wskazywał przykłady takich dowodów¹⁸. W kontekście podjętych rozważań, które odnoszą się do możliwości ponownego rozpoznania sprawy przez sąd w tym samym składzie, należy zwrócić szczególną uwagę na wyrok w sprawie *Golubović przeciwko Chorwacji*, w którym ETPC wskazał, że sam fakt, iż sędzia nie wyłączył się z rozpatrywania w apelacji w sprawie cywilnej po tym, jak wcześniej brał udział w innym, związanym z tą sprawą postępowaniu – nie stanowi wymaganego dowodu dla obalenia domniemania bezstronności¹⁹. Sam w sobie udział w sprawie powiązanej ze sprawą obecnie rozpoznawaną nie stanowi zatem automatycznie okoliczności przesądzającej o braku bezstronności konkretnego sędziego, tj. w tym przypadku o istnieniu jego subiektywnego nastawienia do sprawy.

W odniesieniu do testu o charakterze obiektywnym, dotyczącego sytuacji, w której można zarzucić sądowi lub jego składowi brak bezstronności ze względu na okoliczności niezależne od osoby sędziego, należy wskazać, że konieczne jest ustalenie faktów o takim charakterze, które same w sobie mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sądu (również jako organu kolegialnego). Podejście obiektywne polega przede wszystkim na ustaleniu, czy skład zapewniał wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uzasadnione wątpliwości w tej kwestii. Należy mieć przy tym na względzie, że aby sądy mogły wzbudzać w społeczeństwie niezbędne zaufanie, należy również uwzględnić kwestie wewnętrznej organizacji²⁰. W orzecznictwie najczęściej wskazuje się tu na przypadki relacji o charakterze hierarchicznym lub innego rodzaju związku pomiędzy sędzią a pozostałymi uczestnikami postępowania (np. sprawy występowania w podwójnej roli – sędziego, a wcześniej pełnomocnika)²¹. Z tego też względu istotne jest także, w jaki sposób w porządku krajowym

¹⁶ Zob. wyrok ETPC z 15 października 2009 r., *Micallef v. Malta*, skarga nr 17056/06, § 95 i 101.

¹⁷ Zob. wyroki ETPC: z 23 czerwca 1981 r., *Le Compte, Van Leuven i De Meyere v. Belgia*, skarga nr 6878/75, 7238/75 i n., § 58, *in fine*; *Micallef v. Malta*, § 94.

¹⁸ Zob. np. wyrok ETPC z 16 września 1999 r., *Buscemi v. Włochy*, skarga nr 29569/95, § 67–68.

¹⁹ Wyrok ETPC z 27 listopada 2012 r., *Golubović v. Chorwacja*, skarga nr 43947/10, § 52.

²⁰ Wyrok ETPC z 1 września 1982 r., *Piersack v. Belgia*, 8692/79, § 30.

²¹ Wyroki ETPC: z 15 lipca 2005 r., *Mežnarić v. Chorwacja*, skarga nr 71615/01, § 36; *Wettstein v. Szwajcaria*, § 47.

zorganizowana zostanie organizacja i struktura wewnętrzna sądów, a także istnienie krajowych procedur mających na celu zapewnienie bezstronności (*Mežnarič v. Chorwacja*, § 27; *Micallef v. Malta*, § 99–100). Test obiektywny odnosi się zatem do okoliczności niezwiązanych osobiście z sędzią czy sędziami zasiadającymi w składzie, a istnienia takich faktów czy uwarunkowań, które potencjalnie mogą (same w sobie) budzić wątpliwości co do bezstronności sądu w konkretnej sprawie. Wynika z tego jasny wniosek, że test ten odnosić się będzie także do rozwiązań prawnych przyjętych w konkretnym systemie krajowym, które dotyczą zagadnienia organizacji sądu, czy sposobu kształtowania składu sędziowskiego w konkretnej sprawie. Należy go zatem zastosować, dokonując oceny, czy ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam skład sądu spełnia gwarancję bezstronności, o której mowa w art. 6 ust. 1 EKPC.

III. UCHYLENIE DO PONOWNEGO ROPOZNANIA W ORZECZNICTWIE STRASBURSKIM

W odniesieniu do zagadnienia uchylenia sprawy do ponownego rozpoznania warto na wstępie zwrócić uwagę na trzy istotne orzeczenia ETPC. Po pierwsze, jest to orzeczenie *Ringeisen przeciwko Austrii*, w którym Trybunał wskazał, że nie stanowi generalnej zasady, wynikającej z obowiązku zachowania bezstronności, iż sąd wyższej instancji uchylający decyzję administracyjną lub sądową zobowiązany jest do ponownego odesłania sprawy do innego organu orzekającego lub do wydziału tego organu o innym składzie²². Wynika z tego wniosek, że samo w sobie ukształtowanie procedury sądowej w taki sposób, iż sprawa jest ponownie rozpoznawana przez ten sam sąd, nie stwarza automatycznie ryzyka dla bezstronności sądu. Warto przy tym wskazać, że to stanowisko ETPC wydał w sprawie, gdzie orzeczenie wydawał organ kolegialny, w którym tylko dwaj jego członkowie brali udział w poprzednim postępowaniu. Po drugie, wyrok w sprawie *Thomann przeciwko Szwajcarii*, w którym Trybunał stwierdził, że sędziowie ponownie rozpatrujący sprawę z udziałem oskarżonego, którą wcześniej musieli rozpatrywać zaocznie na podstawie dowodów pozostających do dyspozycji w tamtym czasie, nie są w żaden sposób związani swoją pierwszą decyzją. Z kolei ponowne rozpoznanie przez nich sprawy w takich warunkach nie narusza art. 6 EKPC. Sprawa zostaje bowiem rozpoznana na nowo, lecz tym razem wszystkie jej wątki rozpatrywane są w postępowaniu kontradyktoryjnym z wykorzystaniem bardziej wyczerpujących informacji, jakie można uzyskać w wyniku osobistego stawiennictwa oskarżonego²³. Po trzecie, jest to orzeczenie w sprawie *San Leonard Band Club przeciwko Malcie*, gdzie ETPC wskazał, że sąd apelacyjny, w którym sędziowie orzekający zostają powołani do oceny, czy sami popełnili błąd w interpretacji prawa lub jego zastosowaniu we wcześniej wydanym przez siebie orzeczeniu – może bu-

²² Wyrok ETPC z 16 lipca 1971 r., *Ringeisen v. Austria*, skarga 2614/65, § 97 *in fine*.

²³ Wyrok z 10 czerwca 1996 r., w sprawie *Thomann v. Szwajcaria*, skarga 17602/91, § 35.

dzić wątpliwości co do swojej bezstronności²⁴. Choć orzeczenie to bezpośrednio nie odnosi się do sytuacji ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd, to jednak dotyka istotnej z punktu widzenia omawianego zagadnienia kwestii, tj. błędów popełnionych przez sąd orzekający i ewentualnej ich oceny oraz naprawy, które miało nastąpić w ponownym postępowaniu.

Orzecznictwo ETPC nie daje zatem jednoznacznej odpowiedzi, czy sama dopuszczalność ponownego rozpoznania sprawy przez organ, który już raz ją rozpoznał i stanowisko wyraził, jest dopuszczalne czy nie. O dopuszczalności lub jej braku w odniesieniu do takiego rozwiązania decydujące znaczenie ma bowiem nie sam fakt ponownego rozpoznania sprawy, a przyczyna, dla której ono następuje, oraz okoliczności konkretnej sprawy, czy też podstawy podjętej uprzednio decyzji. Istotna jest więc cała konstrukcja przewidziana w procedurze krajowej, w której ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam skład co uprzednio stanowi jedynie jeden z elementów. Należy podkreślić, że choć kwestia przydzielania spraw konkretnemu sędziemu lub sądowi wchodzi w zakres uznania władz krajowych, to nie budzi wątpliwości, że musi się to odbywać w zgodzie z art. 6 ust. 1 EKPC, w szczególności z wymogami niezawisłości i bezstronności²⁵. Przez ten pryzmat, jak już wspomniano, ocenie podlega rozwiązanie przyjęte w art. 386 § 5 k.p.c. Ocena, czy przepis ten przechodzi test bezstronności, wymaga więc odniesienia się nie tylko do jego treści i przesłanek wydania orzeczenia kasatoryjnego, lecz należy mieć także na uwadze przyjęty w polskim systemie model apelacji. Nie pozostaje on bowiem bez znaczenia dla sposobu wykładni przywołanego przepisu, a przede wszystkim zakresu jego zastosowania. Tym zagadnieniom – tj. konstrukcji art. 386 k.p.c. w przyjętym modelu apelacji – należy zatem poświęcić uwagę w dalszej części rozważań.

IV. KONSTRUKCJA ART. 386 § 5 K.P.C. I PRZESŁANKI WYDANIA ORZECZENIA KASATORYJNEGO

Model apelacji pełnej, gdyż taki właśnie model przyjęto, co do zasady w polskim systemie prawa cywilnego (wyjątkiem jest rozwiązanie przyjęte w postępowaniu uproszczonym, tj. model apelacji ograniczonej; zob. Mendrek, 2017), polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie. Innymi słowy, przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry *cum beneficio novorum*, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej. Z tych względów nieodłącznym elementem apelacji pełnej jest także możliwość powoływania przed

²⁴ Wyrok ETPC z 29 lipca 2004 r., *San Leonard Band Club v. Malta*, skarga 77562/01, § 64.

²⁵ Wyrok ETPC z 5 lutego 2015 r., *Bochan v. Ukraina*, skarga 22251/08, § 13–15.

sądem drugiej instancji tzw. nowości (*facta noviter producta* oraz *facta noviter reperta*). Apelacja pełna, oderwana od podstaw, czyli od reglamentowanej przez prawodawcę listy możliwych zarzutów, nie krępuje więc sądu drugiej instancji, zachowującego w zasadzie nieograniczone kompetencje rozpoznawcze²⁶ (Ereciński, 2016, 2020; Gudowski, 2011; Wiśniewski, 2013). Skoro zaś postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.), sąd drugiej instancji dysponuje – podobnie jak sąd pierwszej instancji – pełnym zakresem kognicji w zakresie oceny dowodów i ustaleń faktycznych. Model ten zezwala także, co do zasady, na powoływanie się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty lub dowody (art. 368 § 1 pkt 4 i art. 381 k.p.c.)²⁷. Sąd drugiej instancji może zatem dysponować przy rozstrzygnięciu sprawy szerszym materiałem procesowym w zestawieniu z sądem pierwszej instancji. Potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym może być zatem pominięta wyjątkowo, a dążenie do koncentracji materiału dowodowego nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który musi być oparty na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy²⁸ (Ereciński, 2009; Góra-Błaszczkowska, 2005). Nie pozostaje to bez znaczenia dla samych środków zaskarżenia, które w tym modelu zmierzają przede wszystkim do zmiany zaskarżonego orzeczenia. W razie zaś braku zasadności – podlegają one oddaleniu. W konsekwencji przyjmuje się, że w razie trafności apelacji powinno dojść do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Tym samym uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania powinno nastąpić zupełnie wyjątkowo (Ereciński, 2009; Oklejak, 1994; Rylski, 2011; Siedlecki, 1986), co uzasadnia konstrukcję przyjętą przez ustawodawcę w art. 386 § 2–4 k.p.c. W tym modelu zatem rolą sądu drugiej instancji jest przede wszystkim ponowna ocena i wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego, kończącego postępowanie w sprawie. Wydanie więc orzeczenia kasatoryjnego, jako wyjątek od tej reguły, powinno następować jedynie w skrajnych przypadkach, w szczególności gdy wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia merytorycznego doprowadziłoby do sytuacji, w której rozstrzygnięcie co do *meritum* wydałby jako pierwszy. W takim przypadku mogłoby dojść do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania.

Dodatkowo należy zauważyć, że pewne znaczenie dla wyjątkowości rozwiązania przyjętego w art. 386 § 5 k.p.c. ma zasada ekonomii procesowej, na co także zwraca się uwagę w doktrynie (Wiśniewski, 2013; Siedlecki, 1986). Wynika ona z dyrektywy ujętej w art. 6 k.p.c., która zmierza do rozpoznania postępowania bez zbędnej zwłoki (co istotne, do tego kryterium odnosi się także § 5 art. 386 k.p.c.). Za jej wyraz w odniesieniu do środków odwoławczych uważa się m.in. rozwiązania przyjęte w art. 386 k.p.c. w odniesieniu do apelacji (Piaskowska, 2016). Przyjęty zatem co do zasady model apelacji, a w konsekwencji także wyjątkowość uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania

²⁶ Uzasadnienie uchwały (7) SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55.

²⁷ Uchwała (7) SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07; wyrok SA w Warszawie z 20 grudnia 2021 r., V ACa 294/20, Lex nr 3324683; uchwała (7) SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07.

²⁸ Wyrok SA w Warszawie z 20 grudnia 2021 r., V ACa 294/20.

sprawy do ponownego rozpoznania, wyraża się więc w podstawach, na których może ono nastąpić (art. 386 § 2–4 k.p.c.).

Pierwszą przesłanką uchylenia zaskarżonego orzeczenia jest stwierdzenie nieważności postępowania. W takim przypadku sąd drugiej instancji znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 1 k.p.c.). Drugą przesłanką jest natomiast nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo przypadek, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Przypadek uregulowany w § 3 pozostaje poza zakresem zainteresowania w niniejszych rozważaniach, albowiem jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie. Nie dochodzi zatem do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a w konsekwencji brak jest ryzyka, że sąd pierwszej instancji, który będzie ją ponownie rozpoznawał, naruszy standard bezstronności w rozumieniu art. 6 EKPC.

Nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji obliguje sąd drugiej instancji do uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością – art. 386 § 2 k.p.c. (Siedlecki, 1965; Zembrzusi, 2017). Jeżeli brak podstaw do odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, wówczas następuje przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do jej ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.). Pierwszy przypadek obejmuje więc uchylenie wyroku po stwierdzeniu przyczyn nieważności sformułowanych w art. 379 pkt 4–6 k.p.c. (Ereciński, 2009, 2012; Wiśniewski, 2013). Obejmuje on zatem następujące przyczyny nieważności postępowania: (1) skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c.; Weitz, 2013 oraz wskazana tam literatura i orzecznictwo); (2) pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.; Piekarski, 1964; Weitz, 2013 oraz wskazana tam literatura i orzecznictwo) oraz (3) wydanie przez sąd rejonowy orzeczenia w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 379 pkt 6 k.p.c.). Trafnie wskazuje Zembrzusi (2017), że „przyczynami nieważności są kwalifikowane uchybienia procesowe” (s. 212). Stwierdzenie, że doszło do tego rodzaju uchybień na etapie rozpoznawania sprawy przed sądem pierwszej instancji, stanowi więc ustalenie, iż sąd dopuścił się błędów, i to o istotnym, kwalifikowanym przez ustawodawcę charakterze. Nie ma przy tym znaczenia, czy wpłynęły one na wydane orzeczenie i w jaki ewentualnie sposób. Są to bowiem uchybienia na tyle istotne, że ich wystąpienie skutkuje nieważnością postępowania i koniecznością jego powtórzenia. Są to więc szczególne podstawy zaskarżenia orzeczenia, mające bezwzględny charakter, co z kolei odróżnia je od innych uchybień mających charakter procesowy (Krzemiński, 2006; Zembrzusi, 2017). Należy w tym miejscu podkreślić, że stosowanie art. 386 § 5 k.p.c. jest bezprzedmiotowe w przypadku uchylenia wyroku z powodów określonych w art. 379 pkt 4 k.p.c. oraz w art. 379 pkt 6 k.p.c. W pierwszym przypadku sprawę musi ponownie rozpoznać inny skład sądu, który nie będzie sprzeczny z przepisa-

mi albo w którym nie będzie brał udziału sędzia wyłączony z mocy ustawy, a w drugim ponownie rozpoznaje sprawę sąd okręgowy, w którym zazwyczaj nie będzie orzekał sędzia rozpoznający sprawę w sądzie rejonowym. W przeciwnym wypadku ponownie dojdzie do nieważności postępowania. Z przyczyn nieważności pozostaje więc przesłanka pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W § 4 art. 386 k.p.c. wskazano dwie kolejne, odrębne od nieważności postępowania przesłanki, które uzasadniają uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Te przesłanki należy wiązać z gwarancją dwuinstancyjnego postępowania. Pierwsza to nierozpoznanie istoty sprawy. W orzecznictwie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna lub procesowa przesłanka unicestwiająca roszczenie²⁹ (Allerhand, 1936; Broniewicz, 1997; Piaskowska, 2016, s. 208–221 oraz wskazana tam literatura oraz orzecznictwo; Skąpski, 1934; Tauber, 1933; a także Mendrek, 2023 oraz wskazana tam literatura oraz orzecznictwo; Wiśniewski, 2013). Wydanie zatem w tym przypadku przez sąd drugiej instancji orzeczenia reformatoryjnego oznaczałoby, że sąd ten jako pierwszy rozpoznał istotę sprawy, wchodząc tym samym niejako w rolę sądu pierwszej instancji. Byłoby to rozwiązanie naruszające dwuinstancyjność postępowania. Z kolei nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w całości z reguły zachodzi/następuje, gdy do rozpoznania istoty sprawy doszło. Nie można jednocześnie wykluczyć przypadków, gdy obie te przesłanki zostaną spełnione jednocześnie, tj. wprowadzie sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, jednakże w niewłaściwym kierunku i doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Jak zasadnie wskazuje Wiśniewski (1996), „kryterium w postaci wymogu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest nader czytelne i w praktyce z pewnością łatwe do zastosowania” (s. 108). W literaturze wskazuje się także, że kryterium to jest spełnione jedynie wówczas, gdy sąd nie przeprowadził żadnego zaoferowanego przez strony dowodu, a wydał wyrok, opierając się jedynie na oświadczeniach stron (Piaskowska, 2016). Także i w tym przypadku przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości przez sąd drugiej instancji oznaczałoby, że sąd odwoławczy jako pierwszy orzekłby w sprawie co do *meritum*. Tym samym także ten przypadek stanowiłby naruszenie zasady dwuinstancyjności postępowania.

Podsumowując powyższe uwagi, należy stwierdzić, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania dopuszczalne jest w stosunkowo niewielu przypadkach, jest to więc rozwiązanie wyjątkowe. Jednocześnie przesłanki, które leżą u podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, tj. nieważność postępowania z art. 379 pkt 4–6 k.p.c., nierozpoznanie istoty sprawy albo

²⁹ Zob. postanowienie SN z 23 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698. Zob. także uzasadnienie postanowienia SN z 23 listopada 2012 r., I CZ 152/12, Lex nr 1293691.

konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego, w całości wskazują, że do wydania takiego orzeczenia przez sąd drugiej instancji dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji dopuścił się błędów i to w większości o charakterze istotnym (dwie pierwsze przesłanki). Ustalenie, że one wystąpiły, oznacza, iż sprawa musi zostać ponownie rozpoznana. Pozostaje zatem odnieść się do rozwiązania przyjętego w § 5 art. 386 k.p.c., tj. określenie składu sądu pierwszej instancji, który ponownie rozpoznaje sprawę po jej uchyleniu przez sąd drugiej instancji.

V. PONOWNE ROZPOZNANIE SPRAWY PRZEZ TEN SAM SKŁAD

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że paragraf 5 art. 386 k.p.c., w jego obecnym brzmieniu, obowiązuje – jak już wcześniej wspomniano – od 7 listopada 2019 r. Wcześniej przepis ten miał inne brzmienie, a mianowicie stanowił „w wypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie”. Tym samym przed 7 listopada 2019 r. sprawę uchyloną do ponownego rozpoznania (czy to przy stwierdzeniu nieważności i zniesieniu postępowania w tym zakresie, czy zaistnieniu przyczyn wskazanych w § 4 art. 386 k.p.c.) rozpoznawał ponownie inny skład tego sądu. Stosownie do obecnej treści art. 386 § 5 k.p.c. w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu. Brzmienie przepisu nie pozostawia żadnych wątpliwości. Regułą jest rozpoznanie sprawy przez sąd w tym samym składzie, wyjątkiem zaś – w innym składzie. Ów wyjątek z kolei uzasadnienia fakt, że rozpoznanie sprawy w tym samym składzie nie jest możliwe lub spowodowałoby to nadmierną zwłokę w postępowaniu. Zmiana, która nastąpiła z dniem 7 listopada 2019 r., jest zatem bardzo istotna, albowiem ponownie sprawę rozpoznaje ten sąd, którego orzeczenie zostało uchylone z uwagi na stwierdzony istotny błąd. W literaturze przedmiotu słusznie jest ona oceniana negatywnie (Cieślak, 2021; Drozdowicz, 2019; Ereciński, 2020; Michalska-Marciniak, 2020). Podkreśla się, że rozwiązanie to stanowi wyraz braku respektowania w należyty stopniu gwarancji konstytucyjnych i konwencyjnych odnoszących się do bezstronności, rzetelności i niezawisłości sędziowskiej. Zmienia ono bowiem w zasadniczy sposób dotychczasowe rozwiązanie dotyczące składu sędziowskiego przez wprowadzenie jako zasady stałości składu (Wiśniewski, 2021). Wyrażono nawet zapatrywanie, wedle którego przepis art. 386 § 5 godzi w art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. – a stosowanie tego przepisu może wywoływać nieważność postępowania (Góra-Błaszczkowska, 2021).

Podkreśla się także, że ponowne rozpoznanie sprawy przez tych samych sędziów stawia ich w sytuacji niekomfortowej, przy jednoczesnym spadku zaufania stron do sądów (Cieślak, 2021; Góra-Błaszczkowska, 2019; Łazarska, 2012, 2017; Partyk, 2019, 2024; Weitz, 2007; Zembrzusi, 2018).

Zasadą jest to, że sprawę rozpozna ponownie ten sam sąd, który dopuścił się nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c., ten, który nie rozpoznał istoty sprawy lub nie przeprowadził postępowania dowodowego. Pomijając na chwilę wyjątki przewidziane w art. 386 § 5 *in fine* k.p.c., należy stwierdzić, że przyjęte w tym przepisie rozwiązanie (tj. wprowadzenie zasady stałości składu) jest słusznie krytykowane. Wydaje się, że takie rozwiązanie prawne (ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam skład) byłoby ewentualnie uzasadnione w przypadku, gdyby pod sformulowaniem „ten sam skład” ustawodawca rozumiał nie tyle ten sam skład osobowy, ile ten sam skład (jedno- lub trzyosobowy), lecz złożony z innych sędziów. Tak jednak nie jest, co jasno wynika z motywów przytoczonych w uzasadnieniu projektu ustawy z 4 lipca 2019 r.³⁰ Projektodawca wskazał bowiem, że poprzednie brzmienie przepisu stanowiło nieprawidłową praktykę, a celem jej zapobiegnięcia należało dokonać odwrócenia „dotychczasowej zasady określającej skład sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy poprzez wskazanie, że rozpoznanie to następuje w tym samym składzie, co pierwotne. W takim układzie skutki swoich błędów w postaci dodatkowego nakładu pracy poniesie ten sędzia, który je popełnił – co po pierwsze należy uznać za sprawiedliwe, a po drugie będzie to motywacją do starannego prowadzenia postępowania” (Uzasadnienie, s. 82–83). Stanowisko projektodawcy niewątpliwie nie odnosi się w żaden sposób do wątpliwości natury prawnej, jakie zaprojektowane i obecnie obowiązujące rozwiązanie budzi. Wynika z niego jedynie fakt, że takim kształtem przepisu projektodawca zamierzał „ukarać” sędziego, którego orzeczenie zostało uchylone do ponownego rozpoznania (Partyk, 2024).

Na wstępie warto przyrzeć się podstawom, które spowodują, że co do zasady sprawę ponownie rozpozna ten sam sąd pierwszej instancji i krótko odnieść je do testu bezstronności,

Pierwsza z nich, stwierdzenie nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., oznacza, że podczas rozpoznawania sprawy w pierwszej instancji doszło do naruszenia przepisów procesowych, które wpłynęło na możliwość działania strony w postępowaniu, a wskutek tego uchybienia strona nie mogła skutecznie bronić swoich praw (Bodio i Graliński, 2016; Partyk, 2024; Studzińska, 2015). Niespełnienie którejkolwiek z tych przesłanek uniemożliwia uznanie, że określona sytuacja spowodowała pozbawienie możliwości obrony praw strony. Mieści się tu szereg sytuacji, które mogą zajść w praktyce. Do nieważności postępowania może dojść na przykład w wyniku niedoręczenia pozwanemu na właściwy adres stosownych pism sądowych i procesowych, takich jak odpis pozwu z zobowiązaniem do wniesienia odpowiedzi na pozew, co uniemożliwiło mu udział w sprawie (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W takim przypadku naprawienie uchybienia przy ponownym rozpoznaniu sprawy polegać będzie na skutecznym doręczeniu pozwanemu pism sądowych i procesowych na adres właściwy i umożliwienie mu wzięcia udziału w sprawie. Może to być zarówno całość korespondencji, jak i zawiadomienie o ostatniej rozprawie.

³⁰ Uzasadnienie projektu ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, tj. druk nr 3137 Sejmu VIII Kadencji (dalej jako: Uzasadnienie).

Pojawia się zatem pytanie, czy w świetle reguły rozpoznania sprawy przez ten sam skład okoliczności, które legły u podstaw nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c. należy różnicować, czy też wszystkie je potraktować tak samo. Należy przy tym podkreślić, że samo stwierdzenie, iż w sprawie doszło do nieważności postępowania, jest doniosłe. Odpowiedź na to pytanie wymaga odwołania się do testu bezstronności. Podkreślić należy, że jeśli mówimy o konieczności uwzględnienia osobistych przekonań i zachowanie danego sędziego mamy do czynienia z testem subiektywnym. Powinien być on jednakże przeprowadzony wraz z testem obiektywnym, co z kolei wymaga oceny, czy sam sąd, w tym jego skład, zapewniał wystarczające gwarancje dla wyeliminowania jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności już na poziomie przyjętego rozwiązania ustawowego (ponowne rozpoznanie przez ten sam skład tej samej sprawy). Może się bowiem w konkretnym przypadku zdarzyć, że skład przechodzi test subiektywny (przypadek zawiadomienia o ostatniej rozprawie), ale samo rozwiązanie ustawowe traktowane jako całość nie zdaje testu obiektywnego. Temu ostatniemu uwagę poświęcono po omówieniu wszystkich przesłanek, które mogą prowadzić do uchylenia orzeczenia i ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd. Test obiektywny odnieść bowiem należy do samego rozwiązania wprowadzającego zasadę stałości składu, nie zaś poszczególnych przesłanek uzasadniających wydanie wyroku kasatoryjnego.

Zastrzeżenia z punktu widzenia testu subiektywnego budzi także przesłanka rozpoznania sprawy przez ten sam sąd (skład osobowy), który poprzednio nie rozpoznał istoty sprawy. Będzie to bowiem ponownie ten sąd, którego rozstrzygnięcie nie odnosiło się do tego, co było przedmiotem sprawy, który zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna lub procesowa przesłanka unicestwiająca roszczenie. Sąd ten zajął już bowiem, choć nieprawidłowe, ale jednak stanowisko merytoryczne w sprawie, a zatem należy przyjąć, że ma już wyrobione stanowisko w tej sprawie. Niewątpliwie także w przypadku tej przesłanki można wskazać kazuistyczne przypadki, które z punktu widzenia tekstu subiektywnego nie będą budziły wątpliwości, np. wadliwe stwierdzenie braku legitymacji procesowej stron. Jak już jednak wspomniano wyżej, istotne jest także, czy przyjęte rozwiązanie przechodzi przez test obiektywny.

Najmniej wątpliwości z tego punktu widzenia budzi ostatnia przesłanka, tj. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego, choć i w tym przypadku pojawia się pytanie o przyczynę takiego zachowania się sądu, skoro z założenia rozpoznał istotę sprawy. Nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego zakłada bowiem, że sąd bezzasadnie pominął zgłoszone przez strony wnioski dowodowe lub nie dopuścił dowodu z urzędu w sytuacji, gdy powinien był to zrobić. W tym przypadku jednak, ponownie rozpatrując sprawę, sąd będzie zobowiązany do przeprowadzenia postępowania dowodowego, co może prowadzić do odmiennej oceny. Także i w tym przypadku można mówić, że niektórzy sędziowie mogą przejść test subiektywny, choć jak już wskazano wyżej, pojawia się pytanie o przyczyny pominięcia wniosków dowodowych stron i ewentualny stosunek orzecznika do nich samych, wszak decyzja procesowa może być tego skutkiem.

VI. ODSTĘPSTWA OD ZASADY STAŁOŚCI SKŁADU

Od zasady stałości składu przepis art. 386 § 5 k.p.c. przewiduje jednak dwa wyjątki, w których ponownie rozpoznawać sprawę będzie inny skład sądu. Pozostaje zatem odnieść się do nich i ocenić te dwie przesłanki, które o tym decydują. Wyjątek od stałości składu stanowi okoliczność, że rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd (1) nie jest możliwe lub (2) powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu. Zdaniem projektodawcy przewidziane wyjątki mają zapobiec nadmiernie rygorystycznej wykładni omawianego przepisu (Uzasadnienie, s. 82–83).

Odnosząc się do tych wyjątków, projektodawca wskazał, że rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd nie będzie „możliwe w sytuacjach przejścia sędziego do innego sądu, długotrwałej nieobecności itp.” (Uzasadnienie, s. 83). Uzasadnienie projektu dotyczy więc pierwszej z przesłanek i odnosi je do przeszkód natury faktycznej, „osobistej”, tj. dotyczącej braku możliwości utworzenia tego samego składu osobowego z uwagi na przyczyny związane z samym sędzią, nie jest zaś powiązane z przesłankami wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Samo rozwiązanie wydaje się więc odnosić do bezstronności w rozumieniu obiektywnym (przeszkody związane z osobą orzecznika). W odniesieniu do tego rozwiązania można wskazać także na argument przeciwny, a mianowicie z założenia szybciej powinien rozpoznać sprawę ten sędzia, który już sprawę zna. Tym samym uzasadnione jest wprowadzenie jako zasady stałości składu. Drugi wyjątek, tj. potencjalna możliwość wystąpienia nadmiernej zwłoki w postępowaniu, stanowi wyraz zasady szybkości postępowania, a jednocześnie jednej z gwarancji przewidzianej w art. 6 EKPC. Przesłanka ta ma bardzo ogólny charakter, a zatem może mieć szeroki zakres zastosowania. Może się ona odnosić zarówno do przeszkód, które związane są z konkretnym sędzią zasiadającym w tym samym składzie (poza przypadkami, które obejmuje pierwsza z przesłanek), bądź też innych przeszkód, które mogą doprowadzić do sytuacji, że rozpoznanie sprawy przez ten sam skład doprowadzi do przewlekłości postępowania. W praktyce wydaje się ona zdecydowanie trudniejsza do oceny przez sąd drugiej instancji. Powstaje bowiem pytanie, na jakiej podstawie sąd odwoławczy ma ocenić, że ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd przyczyni się do zwłoki w postępowaniu, a zatem iż jej rozpoznanie przekroczy rozsądny termin. Wprawdzie, jak już wskazano, przesłanka ta wprost odnosi się do gwarancji zachowania rozsądnego terminu z art. 6 EKPC, ale nie stanowi to okoliczności ułatwiającej dokonanie jej prawidłowej wykładni. Kryteria odnoszące się do zachowania rozsądnego terminu sprawy stanowiły przedmiot szerokiego omówienia w orzecznictwie ETPC w odniesieniu do problematyki przewlekłości postępowania. Poza kryterium czasu jest to charakter sprawy, stopień jej złożoności, znaczenie dla strony, a także sytuacja osobista i wiek strony³¹. Odnoszą się one

³¹ Zob. m.in. wyroki ETPC: z 10 lipca 1984 r., *Guincho v. Portugalia*, skarga nr 8990/80; z 7 lutego 2006 r., *Donnadieu v. Francja*, skarga nr 19249/02; z 31 marca 1992 r., *X. v. Francja*, skarga nr 18020/90.

do dokonywanej *post factum* oceny, czy postępowanie w określonej sprawie rozsądny termin przekroczone, czy też nie. Na etapie wyrokowania przez sąd drugiej instancji nie będą zatem przydatne w ocenie tego, czy sprawa w przyszłości rozsądny termin przekroczy. Należy zatem stanąć na stanowisku, że przesłanka ta, choć jasno traktuje o kryterium czasu, ma znacznie szerszy zakres zastosowania i wraz z przesłanką braku możliwości rozpoznania sprawy przez ten sam sąd stanowi podstawę pozwalającą na przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu składowi sądu pierwszej instancji.

W konsekwencji konstrukcja § 5 art. 386 k.p.c. zakłada, że jedynie, gdy któryś z tych wyjątków zachodzi, ponowne rozpoznanie sprawy powinno nastąpić w odstąpieniu od zasady jednolitości składu. Ostatnią kwestią, którą należy poruszyć, jest to, który z sądów (pierwszej czy drugiej instancji) decyduje o tym, jaki skład powinien ponownie rozpoznać sprawę. Zagadnienie to w poprzednim stanie prawnym nie występowało, albowiem zasadą było ponowne rozpoznanie sprawy przez inny skład sądu. Tym samym ani sąd drugiej instancji, ani też ewentualnie przewodniczący w sądzie drugiej instancji nie musiał poświęcać temu zagadnieniu uwagi. Co istotne, praktyka orzecznicza w tym zakresie, pomimo zmiany przepisu art. 386 § 5 k.p.c., pozostała niezmieniona. Nie zmieniła się także praktyka w sądach pierwszej instancji podczas ponownej dekretacji sprawy. Nie oznacza to jednak, że brak zmiany praktyki w świetle zmienionego przepisu jest prawidłowy.

W ocenie autorki o tym, czy powinno się odstąpić od zasady ciągłości składu, powinien decydować sąd drugiej instancji. Po pierwsze, rozwiązanie przewidujące wyjątek od ciągłości składu znajduje się w przepisie art. 386 k.p.c., który odnosi się do orzeczeń wydawanych przez sąd drugiej instancji na skutek rozpoznania apelacji. Jest to więc przepis odnoszący się do sfery działalności judykacyjnej – nie powinien o tym zatem decydować przewodniczący. Po drugie, to sąd drugiej instancji, rozpoznający apelację, ma pełną wiedzę o uchybieniach, które doprowadziły do uchylenia wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Co za tym idzie – może lepiej ocenić, czy ten sam skład sądu pierwszej instancji powinien rozpoznawać sprawę ponownie, czy też konieczna jest zmiana składu. Ma to także istotne znaczenie z punktu widzenia postrzegania sądu jako organu bezstronnego, co jak wspomniano, składa się na prawo do rzetelnego procesu sądowego. Powinien zatem dać temu wyraz w swoim orzeczeniu, wskazując w sentencji, że przekazuje sprawę do rozpoznania innemu składowi sądu³². W przeciwnym wypadku znajdzie zastosowanie reguła i sprawę powinien rozpoznać ten sam sąd, którego orzeczenie zostało uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Przyjęcie stanowiska przeciwnego, tj. że w sądzie pierwszej instancji ustala się, czy zachodzi jeden z wyjątków od zasady ciągłości składu, oznaczałoby, iż obowiązek ten spoczywałby na przewodniczącym (nie na sądzie). To on musiałby zapoznać się z uzasadnieniem sądu drugiej instancji i dokonać oceny, czy zachodzą przesłanki wskazane w art. 386 § 5 k.p.c. To zatem przewodniczący, a nie sąd decydowałby o tym, czy rozpoznanie sprawy przez ten sam skład jest

³² Zob. także uzasadnienie wyroku SO w Katowicach z 7 marca 2024 r., IV Ca 1334/19.

możliwe lub nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu, uwzględniając przy tym przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego w konkretnej sprawie. Przewodniczący w sądzie pierwszej instancji, w świetle obecnej praktyki, przesłanek wskazanych w art. 386 § 5 k.p.c. nie bierze jednak pod uwagę przy wyznaczaniu składu. Skutkiem tego jest składanie przez strony wniosków o wyłączenie sędziego wyznaczonego do ponownego orzekania, które wpływają w takich sprawach (nie ma bowiem innej możliwości zmiany składu sądu, jeśli przewodniczący nie zastosuje wyjątku od zasady ciągłości składu).

VII. ARTYKUŁ 386 § 5 A STANDARD BEZSTRONNEGO I NIEZAWISŁEGO SĄDU Z ART. 6 EKPC

Pozostaje zatem ocenić, czy konstrukcja art. 386 § 5 k.p.c., tj. ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd, odpowiada standardom strasburskim w odniesieniu do bezstronności sądu, o której mowa w art. 6 EKPC. Należy przypomnieć, że w kwestii oceny bezstronności sędziego należy dokonać rozróżnienia między testem subiektywnym, który ma na celu ustalenie osobistego przekonania danego sędziego w konkretnej sprawie, i testem obiektywnym, którego celem jest ustalenie, czy sędzia zapewnia odpowiednie gwarancje, aby wykluczyć wszelkie uzasadnione wątpliwości w tej kwestii (*Langborger v. Szwecja*, § 32–37). Jak już wskazano w toku dotychczasowych rozważań, w niektórych sprawach niewątpliwie przyjęte rozwiązanie może przejść test subiektywności, zasadniczym pytaniem jest jednak to, czy sama konstrukcja art. 386 § 5 k.p.c. przechodzi test obiektywny.

Dokonując takiej oceny, należy na wstępie zwrócić uwagę na fakt, że w procedurze krajowej istnieją instrumenty mające na celu zapewnienie bezstronności sądu rozpoznającego sprawę, tj. instytucja wyłączenia sędziego, zarówno na wniosek, jak i z mocy prawa. Instrument ten nie jest jednak pomocny przy ocenie, czy sama konstrukcja art. 386 § 5 k.p.c. spełnia standardy bezstronności z art. 6 ust. 1 EKPC, choć w literaturze wskazywany jest niekiedy jako remedium (Partyk, 2024). Instytucja wyłączenia sędziego odnosi się bowiem, co oczywiste, do konkretnego orzecznika, a więc z punktu widzenia testu bezstronności dotyczyć będzie kryterium subiektywnego. Przeprowadzenie testu subiektywnego, które powinno nastąpić w pierwszym rzędzie, i stwierdzenie, że w sprawie zachodzą okoliczności mające wpływ na bezstronność sędziego, same w sobie powodują konieczność jego wyłączenia się w sprawie. Nie ma zatem potrzeby badania prawidłowości konstrukcji przyjętej w normie procesowej, a zatem badania, czy sam sposób ukształtowania składu sędziowskiego przechodzi test obiektywny. Test ten jest jednak niezbędny w przypadku oceny rozwiązania prawnego przyjętego przez ustawodawcę w ustawie procesowej. Powracając zatem na grunt rozważanego przepisu k.p.c., niezbędne jest rozważenie, czy sama w sobie konstrukcja art. 386 § 5 k.p.c., tj. skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania temu samemu sądowi po tym, gdy sąd drugiej instancji dopatrzył się w jego postępowaniu istotnych (co do zasady)

błędów, stanowi realizację gwarancji bezstronności sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC. Może to zatem być w konkretnej sytuacji sąd, który wyraził już swój pogląd prawny i merytoryczną ocenę przedstawionej mu sprawy, czemu dał wyraz w wydanym, a następnie uchylonym orzeczeniu. Może to być także ten sąd, który dopuścił do wystąpienia uchybień o charakterze kwalifikowanym skutkujących nieważnością lub który nie rozpoznał za pierwszym razem istoty sprawy albo nie przeprowadził postępowania dowodowego. Pojawia się zatem pytanie, czy przyjęcie zasady stałości składu nie stwarza potencjalnie sytuacji, w której sąd ponownie rozpoznający sprawę nie będzie bezstronny w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC. Dodatkowo, czy wobec tego można uznać, że konstrukcja tego przepisu nie przechodzi obiektywnego testu bezstronności?

Na wstępie nie trudno nie zauważyć, że w przypadku uchylenia sprawy do ponownego rozpoznania w trybie art. 386 § 5 k.p.c. to ten sam sąd, który uprzednio sprawę rozpoznał, będzie zobowiązany do naprawienia popełnionych uprzednio błędów. Fakt, że zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. będzie on związany oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, pozostaje dla niniejszych rozważań bez istotnego znaczenia. Tym bardziej że związanie to nie dotyczy przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną ocenę prawną. Kwestię związania oceną prawną (art. 386 § 6 k.p.c.) należy zatem pominąć.

Udzielając odpowiedzi na postawione wcześniej pytanie, należy stwierdzić, że konstrukcja art. 386 § 5 k.p.c. nie zdaje testu obiektywnego, a zatem obecne (obowiązujące od 7 listopada 2019 r.) rozwiązanie nie spełnia standardów bezstronnego sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC. Wprawdzie ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd nie oznacza automatycznie braku bezstronności, a wiele przykładów wskazuje, że w konkretnych przypadkach test subiektywny może zostać pozytywnie oceniony. Niemniej jednak wprowadzenie zasady stałości składu, powiązane z podstawami do wydania orzeczenia kasatoryjnego, budzi istotne wątpliwości z punktu widzenia testu obiektywnego. Są to bowiem niewątpliwie istotne uchybienia o charakterze proceduralnym, które w ocenie ustawodawcy powodują konieczność ponownego przeprowadzenia całego postępowania i rozpoznania sprawy co do meritum. W tym ponownym postępowaniu sąd pierwszej instancji, którego orzeczenie zostało uchylone, musi zatem naprawić popełnione poprzednio błędy, kierując się przy tym (co do zasady) wskazówkami i oceną prawną wyrażoną przez sąd drugiej instancji (art. 386 § 6 k.p.c.). Ten sam skład z założenia nie może zapewnić wystarczających gwarancji, by wykluczyć wszelkie uzasadnione wątpliwości w kwestii jego bezstronności. Ponowne rozpatrzenie sprawy przez tego samego sędziego może podważyć w ocenie stron jego orzeczenie. Ponadto przyjęte rozwiązanie nie niweluje ryzyka, że sędzia ten może być uprzedzony lub ma już wyrobioną opinię na temat sprawy, co może wpłynąć na jego zdolność do podejmowania obiektywnych decyzji. Taka konstrukcja może spowodować ryzyko tendencyjnego nastawienia sędziego do sprawy, zwłaszcza jeśli wcześniejsze orzeczenie zostało uchylone z powodu błędu lub nieprawidłowości. W takim

przypadku, gdy sędzia np. nie podziela opinii o popełnionym błędzie, istnieje obawa, że jego wcześniejsze stanowisko może wpływać na obiektywność przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Dodatkowo należy podkreślić, że powtórne rozpatrzenie sprawy przez tego samego sędziego może narazić sąd na krytykę ze strony społeczeństwa, które może obawiać się braku obiektywizmu i sprawiedliwości w procesie sądowym, a zatem postrzeganie organu sądowego jako bezstronnego. Brak zaufania społecznego może zaszkodzić autorytetowi sądu i wpłynąć znacząco na spadek zaufania społecznego. Wprowadzenie więc jako zasady stałości składu wraz z przewidzianymi podstawami uchylenia orzeczenia i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania sprawiają, że treść art. 386 § 5 k.p.c. nie odpowiada standardom bezstronności z art. 6 EKPC.

VIII. WNIOSKI: WYKŁADNIA PROKONWENCYJNA ART. 386 § 5 K.P.C.

Pozostaje zatem rozważyć, w jaki sposób można dokonać wykładni tego przepisu, aby spełniała ona standardy strasburskie. Zatem należy ocenić, czy przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. mieszczą się w wyjątku, który ustawodawca sformułował jako brak możliwości ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd (przepis posługuje się sformułowaniem „nie jest to możliwe”).

Należy uznać, że wyrażenie „nie jest możliwe” jest szerokie i obejmuje poza zagadnieniami odnoszącymi się do kwestii związanych z przeszkodami o charakterze osobistym także inne przeszkody. Przeszkody te mogą mieć różny charakter. Wpływ na niemożliwość ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd może mieć szereg innych okoliczności czy przeszkód, zarówno o charakterze prawnym, jak i faktycznym. W związku z tym w procesie interpretacji tego przepisu przy uwzględnieniu standardów z art. 6 EKPC, należy uwzględnić szeroki zakres potencjalnych przeszkód, które powodują, że ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd nie jest możliwe. W konsekwencji prokonwencyjna wykładnia art. 386 § 5 k.p.c. przepisu prowadzi do wniosku, że przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd drugiej instancji powinien w większości przypadków przekazać sprawę do ponownego rozpoznania innemu sądowi. W konsekwencji pod sformułowaniem o braku możliwości rozpoznania sprawy przez ten sam skład sądu mieszczą się także stwierdzone przyczyny nieważności postępowania (art. 379 pkt 4–6 k.p.c.), jeśli to one stanowiły podstawę wydania orzeczenia kasatoryjnego. Jak już wyżej wskazano, taka sytuacja potencjalnie ponownie prowadzi do nieważności postępowania, np. jeżeli nadal w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Należy zatem uznać, że rozpoznanie sprawy ponownie przez ten sam sąd w pierwszej instancji nie będzie możliwe. Analogicznie należy ocenić przypadek, gdy sąd nie rozpoznał istoty sprawy. W takim bowiem przypadku wyraził on już swoje stanowisko w przedmiocie sprawy poddanej mu pod osąd, choć błędnie. Najmniej wątpliwości budzi ostatnia przesłanka, tj. konieczność przeprowadzenia postępowania

dowodowego w całości. Należy stanąć na stanowisku, że ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd nie jest automatycznie związane z brakiem jego bezstronności w rozumieniu art. 6 EKPC, a zatem wszystko zależy od okoliczności konkretnej sprawy i przyczyn, dla których sąd tego postępowania dowodowego nie przeprowadził. Jest to jedyna przesłanka, która w kontekście testu obiektywnego broni się w odniesieniu do art. 386 § 5 k.p.c.

Reasumując poczynione rozważania, należy stwierdzić, że art. 386 § 5 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r. nie zdaje testu obiektywnego bezstronności w rozumieniu art. 6 EKPC w części, w której jako zasadę przewiduje możliwość ponownego rozpoznania sprawy przez ten sam sąd. Jednocześnie jednak z uwagi na wyjątki, jakie w tym przepisie przewidziano, dopuszczalna jest jego prokonwencyjna wykładnia. Zakłada ona szerokie rozumienie przesłanki, że ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam sąd „nie jest możliwe”. Należy to pojęcie interpretować szeroko, obejmując nim różnorodne okoliczności, zarówno o charakterze osobistym, jak i inne przeszkody. Taka wykładnia art. 386 § 5 k.p.c. może zapewnić jego spójność ze standardami wypracowanymi w orzecznictwie strasburskim, a zatem zgodność z art. 6 EKPC. Wydaje się jednak właściwe powrócenie do poprzedniego, prawidłowego i zgodnego ze standardami brzmienia art. 386 § 5 k.p.c. i przywrócenie jako zasady ponownego rozpoznania sprawy przez inny skład tego sądu.

Author contributions / Indywidualny wkład autora (CRediT): Olga Piaskowska – 100% (Conceptualization / Konceptualizacja; Investigation / Przeprowadzenie badań; Writing – original draft / Pisanie – pierwszy szkic; Writing – review & editing / Pisanie – recenzja i edycja).

Conflict of interest / Konflikt interesów: The author declares no conflict of interest. / Autorka nie zgłosiła konfliktu interesów.

Funding / Finansowanie: The author declares no institutional funding. / Autorka oświadczyła, że nie korzystała z finansowania instytucjonalnego.

The use of AI tools / Wykorzystanie narzędzi AI: The author declares no use of AI tools. / Autorka oświadczyła, że nie korzystała z narzędzi AI.

Data availability / Dostępność danych: Not applicable. / Nie dotyczy.

References / Bibliografia

- Allerhand, M. (1936). Nierozpoznanie istoty sprawy. *Przegląd Prawa Cywilnego*, 22–23, 705–720.
- Bodio, J., i Graliński, W. (2016). Znaczenie zasady równouprawnienia stron w procesie cywilnym. *Studia Iuridica Lublinensia*, 25(1), 263–275. <https://doi.org/10.17951/sil.2016.25.1.251>
- Broniewicz, W. (1997). Kognicja sądu drugiej instancji w razie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji lub nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy. *Przegląd Sądowy*, 4, 27–35.
- Cieślak, S. (2021). Środki zaskarżenia po rocznym obowiązywaniu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r. – zagadnienia wybrane. W: M. Dziurda i T. Zembrzusi (red.), *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian* (s. 423–446). Wolters Kluwer.
- Drozdowicz, K. (2019). Wpływ zmian w przepisach o apelacji na rozpoznanie sprawy przed sądem drugiej instancji. W: G. Jędrejek, S. Kotas i F. Manikowski (red.), *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany 2019*. Wolters Kluwer; Lex.

- Ereciński, T. (2012). Komentarz do art. 386. W: T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Wolters Kluwer. Lex.
- Ereciński, T. (2020). *Apelacja w postępowaniu cywilnym*. Wolters Kluwer.
- Góra-Błaszczkowska, A. (2010). „Rzetelne postępowanie przed sądem” według Trybunału Konstytucyjnego. W: *Jus et Remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*. Wolters Kluwer; Lex.
- Góra-Błaszczkowska, A. (2019). Ekspertyza na temat projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – druk sejmowy nr 3137. Pobrane 12 września 2019, z: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/opinieBAS.xsp?nr=3137>
- Góra-Błaszczkowska, A. (2021). Środki zaskarżenia w procesie cywilnym po 7.11.2019 r. W: M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski i E. Szczepanowska (red.), *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową* (s. 191–212). Wolters Kluwer.
- Grzegorzczak, P., i Weitz, K. (2016). Komentarz do art. 45 Konstytucji. W: M. Safjan i L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom 1: Komentarz do art. 1–86*. C. H. Beck; Legalis.
- Gudowski, J. (2011). Pogląd na apelację. W: J. Gudowski i K. Weitz (red.), *Aurea praxis aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci prof. T. Erecińskiego*. Wolters Kluwer; Lex.
- Kociubiński, J. (2011). Dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu jako element prawa do rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W: *Nowa kodyfikacja prawa karnego* (tom 27, s. 127–149). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Krzemiński, Z. (2006). *Wnoszenie apelacji cywilnej*. C. H. Beck.
- Łazarska, A. (2012). *Rzetelny proces cywilny*. Wolters Kluwer.
- Łazarska, A. (2017). Zmiana składu sądu w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – uwagi na tle art. 385 § 5 k.p.c. W: M. Tomalak (red.), *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu* (s. 304–318). Wolters Kluwer.
- Mendrek, A. (2017). Konsekwencje modelu apelacji ograniczonej w postępowaniu uproszczonym. *Internetowy Przegląd Prawniczy Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 1, 23–30. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/35d4de9a-8e1d-4c6f-8561-e61074b2c151/content>
- Mendrek, A. (2023). Zarzut nierozpoznania istoty sprawy. W: M. Rzewuski (red.), *Zarzuty apelacyjne w procesie cywilnym* (s. 309–346). Wolters Kluwer.
- Michalska-Marciniak, M. (2020). Komentarz do art. 386. W: T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*. Wolters Kluwer; Lex.
- Oklejak, A. (1994). *Apelacja w procesie cywilnym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Partyk, A. (2019). Should the same judge hear over again a case when it is referred back for reconsideration? Comments on new version of article 386 § 5 of Polish Civil Procedure Code. *The Journal of Legal and Administrative Studies*, 2, 16–22.
- Partyk, A. (2024). Komentarz do art. 386. W: O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39)* (tom 1, s. 886). Wolters Kluwer.
- Piaskowska, O. M. (2016). Podstawy uchylenia orzeczenia z art. 386 § 4 k.p.c. W: D. Kotłowski (red.), *Skarga kasacyjna. Zażalenie do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394(1) § 1(1) k.p.c.* (s. 208–225). Wolters Kluwer.
- Piaskowska, O. M. (2021). *Stwierdzenie naruszenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i jego skutki w polskim procesie cywilnym*. Wolters Kluwer.
- Piekarski, M. (1964). *Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w postępowaniu cywilnym*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Rylski, P. (2011). *Środki odwoławcze i środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- Siedlecki, W. (red.). (1986). *System prawa procesowego cywilnego: Tom 3. Zaskarżanie orzeczeń sądowych*. Ossolineum.
- Skąpski, J. (1934). Przyczynek do wyjaśnienia pojęcia „nierozpoznanie sprawy”. *Przegląd Prawa Cywilnego*, 8, 227–230.

- Studzińska, J. (2015). Skuteczność udzielonej ochrony sądowej a brak odroczenia rozprawy przy pouczeniu o możliwości działania przez pełnomocnika w świetle obrony swoich praw. *Studia Prawnicze KUL*, 1, 143–150.
- Tauber, J. (1933). Istota sprawy z § 2 art. 408 k.p.c. *Głos Prawa*, 9, 530–534.
- Tomaszewski, T. (2020). Prawo do obrony jako gwarancja rzetelnego procesu karnego. *Prokuratura i Prawo*, 6, 117–139.
- Weitz, K. (2007). Postępowanie toczące się na skutek zażalenia a art. 386 § 5 k.p.c. *Palestra*, 3–4, 264–269.
- Weitz, K. (2013). Orzeczenia sądu II instancji. W: T. Ereciński i J. Gudowski (red.), *System prawa procesowego cywilnego: Tom 3. Środki zaskarżenia*. Wolters Kluwer; Lex.
- Wiśniewski, T. (1996). *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*. Librata.
- Wiśniewski, T. (2013). Nierozpoznanie istoty sprawy. W: T. Ereciński i J. Gudowski (red.), *System prawa procesowego cywilnego: Tom 3. Środki zaskarżenia*. Wolters Kluwer; Lex.
- Wiśniewski, T. (2012). W. H. Dolecki i T. Wiśniewski (red), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (tom 2). Wolters Kluwer; Lex.
- Zembrzusi, T. (2017). *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*. Wolters Kluwer; Lex.
- Zembrzusi, T. (2018). Dokąd zmierza apelacja w postępowaniu cywilnym. *Państwo i Prawo*, 73(4), 60–61.
- Żak, M. (2020). Prawo do sądu jako element zasady dobrego rządzenia w orzecznictwie z zakresu praw człowieka. *Palestra*, 2, 72–82.